

## Sposoby na oszczędności we flocie samochodowej

2010-03-02, czytana 58 razy

Posiadanie floty samochodowej to nie tylko udogodnienie dla pracowników, ale i duże ryzyko oraz koszty dla firmy. Są jednak sposoby by zminimalizować negatywne skutki posiadania samochodów służbowych i czerpać korzyści z dodatkowych narzędzi pracy.

### Sposoby na oszczędności we flocie samochodowej

Na pytanie jaki jest najlepszy samochód, większość kierowców odpowie – służbowy. Samochód służbowy otrzymują przedstawiciele handlowi, medyczni, kurierzy, kadra zarządzająca, itp. Jest wiele zawodów, w których auto służbowe jest przydatne. Podobnie, jak wiele jest korzyści wynikających z posiadania takiego samochodu: to firma pokrywa koszty ubezpieczenia, serwisu oraz paliwa. Drobne usterki, wymiana opon, przeglądy okresowe a czasem nawet i mycie samochodu wpisywane jest również w wydatki firmy.

Zgodnie ze statystykami drogowymi kierowcy samochodów służbowych stanowią prawie 8% wszystkich kierowców w Polsce. Wykonują oni 3-4 razy większe przebiegi niż pozostali użytkownicy dróg, a samochód jest dla nich zarówno narzędziem jak i miejscem pracy. Posiadanie samochodu służbowego wpływa często na pewność siebie i brawurę kierowców użytkujących taki pojazd. Ze względu na wyżej wymienione czynniki kierowcy samochodów służbowych są dużo bardziej narażeni na wypadki drogowe.

Badania pokazują, że 30% wypadków drogowych ma miejsce z udziałem kierowców pojazdów firmowych. Wypadki zaś, to zwykle znaczące i trudne do oszacowania koszty dla firmy – zarówno ekonomiczne, ale również i wizerunkowe. Z tego powodu na pracodawcy spoczywa duża odpowiedzialność. Z drugiej strony zaś, ograniczenie tego typu narzędzi pracy wpłynie znacząco na wyniki finansowe firmy. Jak zatem rozwiązać ten dylemat?

Odpowiedzią mogą być specjalnie dobrane szkolenia oraz sam proces rekrutacji. Proces rekrutacji jest tym okresem, w którym poznajemy kandydata, jego stosunek do pracy i mienia firmy, w tym samochodu służbowego. Jest to dobry moment na sprawdzenie jego wcześniejszych doświadczeń w roli kierowcy. Powszechne stwierdzenie „lepiej zapobiegać niż leczyć” ma swoje odzwierciedlenie również w branży flot samochodowych. Kluczowa jest bowiem edukacja kierowców i uwrażliwienie ich nie tylko na koszty firmy, ale i bezpieczeństwo na drodze. Posłużą do tego celu wszelkie szkoły bezpiecznej jazdy, kursy doszkalające oraz prezentacje prowadzone przez ośrodki ruchu drogowego.

Dodatkowo, przy okazji, skorzystać można z innych tematów edukacyjnych: ekonomicznej jazdy ratownictwa i pierwszej pomocy, bezpiecznej eksploatacji samochodu czy zmiany przepisów ruchu drogowego. Takie kursy podnoszą nie tylko poziom umiejętności ale i świadomości pracowników-kierowców, poprzez uzmysłowienie im na jakie ryzyko są narażeni na drodze i jak trudno jest poradzić sobie w trudnych sytuacjach nie mając odpowiedniego przeszkolenia.

Na drodze panuje zasada ograniczonego zaufania. Warto o niej pamiętać, nawet jeśli nasi pracownicy są świetnie wyszkolonymi kierowcami. Zdarzają się bowiem nieprzewidziane sytuacje, które nie powstają z winy kierowcy, a

szkody ponosi firma. Odpowiednie ubezpieczenie oraz assistance pomoże zminimalizować negatywne konsekwencje trudnych sytuacji drogowych. Kluczowy jest zatem wybór ubezpieczyciela. Jeśli flota nie ma przestojów i wszystkie pojazdy są w stałym użyciu, to w przypadku szkody istotną sprawą będzie szybkość dokonania oględzin, likwidacji szkody i naprawy pojazdu.

Kolejną kwestią jest zakres ubezpieczenia. Na przykład: jeśli firma posiada samochody, które używane są jedynie w ciągu dnia, a na noc przechowywane są w strzeżonych garażach, to warto przemyśleć potrzebę wykupywania polisy od kradzieży. Rezygnacja z niektórych ryzyk może istotnie wpłynąć na redukcję składki ubezpieczeniowej. Jeśli flota pojazdów służbowych składa się z aut o różnej wartości, stanie i wieku, warto przeanalizować, czy proponowane nam ubezpieczenie obejmie wszystkie pojazdy. Niektóre bowiem towarzystwa ubezpieczeniowe nie obejmują ochroną ubezpieczeniową pojazdów powyżej pewnego wieku.

Kolejną istotną kwestią, przy ubezpieczeniu samochodów firmowych, jest sprawdzenie, czy proponowane ubezpieczenie gwarantuje firmie naprawę samochodu w autoryzowanej stacji przy użyciu oryginalnych części. Niektóre ubezpieczenia zawierają jedynie wycenę naprawy, co redukuje składkę, ale z drugiej strony nie daje to gwarancji bezkosztowego usunięcia szkody. Ubezpieczenie nie powinno jedynie obejmować ochroną pojazdu, ale również i kierowcę (NNW) oraz innych pasażerów. Warto dopytać o wszelkie możliwe ryzyka oraz ubezpieczenie majątku firmy, gdy przewożony jest on w pojeździe.

Niezwykle przydatną funkcją, często dołączaną do ubezpieczeń, lub możliwą do wykupienia już u dealera samochodowego, jest assistance komunikacyjne. W wyniku kolizji, wypadku lub awarii pojazdu, assistance zapewnia nam holowanie auta, ewentualnie naprawę na miejscu. Stanowi to dużą oszczędność zarówno czasu, jak i pieniędzy. Ponadto, w ramach wybranych pakietów assistance komunikacyjnego klienci mogą liczyć np. na organizację i pokrycie kosztów samochodu zastępczego, zakwaterowania w hotelu, transportu do miejsca zamieszkania lub kontynuacji podróży.

- Bardzo często pomoc assistance interweniuje również w bardziej prozaicznych przypadkach jak dowóz paliwa czy zatrzaśnięcie kluczyków w pojeździe. Istotną cechą tego produktu jest fakt, iż w przeciwieństwie do autocasco, wykorzystanie go nie obciąża zniżek przyznanych kierowcy w towarzystwie ubezpieczeniowym. Oznacza to, że możemy z niego korzystać tak często, jak pozwalają nam na to ogólne warunki ubezpieczenia, np. w przypadku assistance producentów samochodowych jest to opcja nielimitowana – mówi Marcin Stolarek, Key Account Manager w Europ Assistance Polska Sp. z o.o.

**Więcej: [www.europ-assistance.pl](http://www.europ-assistance.pl)**